



Istota, przejawy i korzyści konsensualizmu w *de lege lata* polskim procesie karnym – wybrane zagadnienia na tle trybu publicznoskargowego

Krystian Kurkowski | Szkoła Doktorska, Uniwersytet w Białymstoku
<https://orcid.org/0009-0006-6414-3782>

Streszczenie

Słowa kluczowe:

konsensualizm,
proces karny

Choć konsensualizm jest immanentnym elementem polskiego procesu karnego, to brak jest zgody odnośnie do pojmowania tego zjawiska. Uważa się przykładowo, iż konsensualizm jest urzeczywistniany za pomocą porozumień karnoprocessowych. Sądzi się również, że wybrane przejawy normatywne konsensualizmu pozwalają wyodrębnić zasadę konsensualizmu w zakresie procesu karnego. Wskazuje się także na możliwość wyodrębnienia modelu procesu karnego opartego na konsensualizmie – modelu konsensualnego. Celem niniejszego opracowania jest zaprezentowanie różnych perspektyw postrzegania konsensualizmu, które można dostrzec w doktrynie prawa karnego processowego. Artykuł ukazuje ponadto wybrane instytucje karnoprocessowe obecne w *de lege lata* polskim procesie karnym. Po przeanalizowaniu powyższej materii dokonano próby wyliczenia korzyści, które niesie ze sobą konsensualizm karnoprocessowy dla pokrzywdzonego, oskarżonego i wymiaru sprawiedliwości. Wydaje się, że warto podsumować dotychczasowe rozważania obecne w literaturze przedmiotu, jak również dokonać próby usystematyzowania niniejszej problematyki.

The essence, manifestations and benefits of consensualism in the *de lege lata* Polish criminal process – selected issues against the background of the public complaint procedure (Summary)

Keywords:
consensualism,
criminal trial

Although consensualism is an inherent element of the Polish criminal process, there is no consensus on how to understand this phenomenon. For example, it is believed that consensualism is implemented through criminal trial agreements. It is also believed that selected normative manifestations of consensualism make it possible to isolate the principle of consensualism within the criminal process. It is also pointed out that it is possible to distinguish a model of the criminal process based on consensualism – the consensual model. The aim of this study is to present different perspectives on the perception of consensualism that can be seen in the doctrine of criminal procedural law. The article also

presents selected criminal procedural institutions present in the Polish criminal process de lege years. After analyzing the above matter, an attempt was made to calculate the benefits of consensual criminal proceedings for the injured party, the accused and the justice system. It seems worth summarizing the previous considerations in the literature on the subject, as well as making an attempt to systematize this issue.

Istota konsensualizmu na tle poglądów doktryny prawa karnego procesowego

W doktrynie prawa karnego procesowego brak jest jednomyślności odnośnie do pojmowania konsensualizmu. Wynika to bowiem między innymi z faktu, że obowiązująca aktualnie kodyfikacja z 1997 roku¹ nie posługuje się terminem „konsensualizm”. Jest to określenie używane wyłącznie na gruncie doktryny² i orzecznictwa³, co prowadzi do rozbieżności terminologicznej. W związku z tym zostaną teraz przedstawione różne sposoby postrzegania konsensualizmu, które można znaleźć tak w doktrynie, jak i orzecznictwie.

W literaturze z łatwością można dostrzec stanowisko proklamujące, iż konsensualizm może być utożsamiany z porozumieniami karnoprosesowymi. W tym kontekście wskazuje się, że o istnieniu *in concreto* porozumienia karnoprosesowego decyduje kumulatywne spełnienie sześciu następujących warunków. Pierwsze dwa z nich odnoszą się do kręgu podmiotowego tegoż układu. Oznacza to, że warunkiem *sine qua non* istnienia porozumienia jest partycypowanie w nim tak oskarżonego, jak i organu procesowego⁴. To porozumienie musi mieć wyraźne podstawy normatywne, choć nieistotne jest, czy wynika to z przepisów prawa materialnego, czy procesowego. Istotą porozumień, o których mowa, jest urzeczywistnienie zasady *do ut des*, a zatem czynienie wzajemnych ustępstw przez uczestników kreowanego układu. Porozumienia karnoprosesowe cechuje znaczna różnorodność, o czym świadczy fakt, iż mogą być tworzone przez odmienne podmioty i to na różnych etapach postępowania. Ostatnia z właściwości polega na tym, że tylko niedotrzymanie porozumienia prawem przewidzianego niesie ze sobą skutki procesowe. Oznacza to więc, że

¹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2022 r., poz. 1375 z późn. zm.), dalej KPK.

² W dalszej części niniejszego artykułu zostaną przytoczone rozbieżności w zakresie semantycznego rozumienia tego terminu, jak również argumenty rozwijające odmienne koncepcje konsensualizmu.

³ Przykładowo: wyrok SN z dnia 4 czerwca 2019 r., IV KK 166/18, LEX nr 2727508 – w odniesieniu do trybu z art. 387 KPK, wyrok SN z dnia 3 lipca 2019 r., III KK 446/18, LEX nr 3372541 – w odniesieniu do trybu z art. 335 § 1 KPK.

⁴ Odmienne na ten temat wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 czerwca 2019 r., sygn. IV KK 166/18. Wskazano tam w odniesieniu do instytucji dobrowolnego poddania się karze, iż konsensus jest zawierany między stronami procesowymi, a nie między oskarżonym i sądem.

niedotrzymanie porozumienia, które nie wynika z obowiązującego prawa, nie może skutkować żadnymi konsekwencjami procesowymi (Szwarc 1993: 39–44). W literaturze słusznie zauważa się, iż utożsamianie obecnie konsensualizmu z porozumieniami procesowymi stanowi pewne novum w doktrynie prawa karnego procesowego. Warto dostrzec, że dotychczas, czyli przed wejściem w życie obecnego KPK, który wprowadził do polskiego systemu prawa tryby konsensualne, pojmowanie porozumień procesowych było odmienne. Używano tego terminu zasadniczo w dwóch znaczeniach. Mianowicie odnosząc się do instytucji cechujących się konsensualizmem, przykładowo poręczenia osobistego, lub wobec czynności niektórych podmiotów procesu, które służyły uzgodnieniu kwestii porządkowych, takich jak chociażby godzina planowanej rozprawy (Światłowski 2000: 144). Tak szerokie zastosowanie terminu porozumień procesowych w odniesieniu do zasadniczo odmiennych czynności procesowych lub instytucji bez wątpienia mogłoby prowadzić do daleko idącej nieprecyzyjności. Wydaje się, że dobrym tego rozwiązaniem była dywersyfikacja porozumień karnoprocessowych. Jeszcze pod rządami poprzedniej kodyfikacji karnoprocessowej⁵ w doktrynie dokonano podziału porozumień procesowych na formalne, nieformalne i paraformalne. Do pierwszej grupy można zaliczyć porozumienia *expressis verbis* prawem uregulowane. Drugi rodzaj porozumień stanowią te, które nie są wyraźnie prawem unormowane, a zawierane są na podstawie kilku instytucji. Porozumienia paraformalne są natomiast zawierane na podstawie rozproszonego materiału normatywnego, a zatem ich poziom sformalizowania, na tle dwóch pierwszych, jest najmniejszy (Szwarc 1993: 47).

W doktrynie wyrażono również pogląd, który głosi istnienie zasady konsensualizmu na gruncie postępowania karnego. Mimo że to stanowisko nie zyskało aprobaty większości doktryny, warto przytoczyć argumentację, która stoi u jego podstaw. O istnieniu zasady konsensualizmu ma świadczyć sześć następujących argumentów. Po pierwsze, zasada konsensualizmu realizuje szczególnie doniosłe procesowo cele. Mowa tu o przyspieszeniu postępowania karnego, skutecznym naprawieniu szkody wyrządzonej pokrzywdzonemu (o ile takowy występuje i został ujawniony), zwiększeniu zaufania społeczeństwa wobec wymiaru sprawiedliwości, zniwelowaniu dolegliwości sankcji prawnokarnej i w końcu realizacji idei sprawiedliwości proceduralnej. W tym miejscu należy jedynie zasygnalizować, że w dalszej części opracowania zostanie rozwinięta materia dotycząca korzyści, które niesie konsensualizm. Po drugie, uważa się, że zasada konsensualizmu wyraża cechy konstytutywne odróżniające ją od innych norm nadrzędnych procesu. Jedną z nich jest niewątpliwie zawarcie przez strony kompromisu, który następnie musi uzyskać aprobatę sądu. Takie porozumienie ma szansę istnienia wtedy tylko, gdy strony poczynią wzajemne ustępstwa. Po trzecie, zasada konsensualizmu jest dekodowana na podstawie *ius positivum*, a zatem ma charakter normy w znaczeniu dyrektywalnym. Przepisy, na podstawie których wyodrębnia się omawianą normę nadrzędną to, zdaniem Pawła Wilińskiego, art. 335,

⁵ Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 13, poz. 96 z późn. zm.).

343, 387 oraz 474a KPK. Warto dodać, że tak skonstruowana zasada, a więc wyinterpretowana z materiału normatywnego, jest określana zasadą *implicite*. Po czwarte, zauważyć trzeba, iż omawiana zasada może stanowić istotną i samodzielną regułę interpretacyjną przy ustalaniu znaczenia *in concreto* przepisu. Po piąte, dostrzega się tendencję, zgodnie z którą proces karny jest silnie determinowany konsensualnymi formami jego zakończenia. Wskazuje na to wielość instytucji realizujących ideę konsensualizmu, ale także, a może przede wszystkim, masowe korzystanie z nich w procesie stosowania prawa. Ostatnim z argumentów, który potwierdza tezę o istnieniu zasady konsensualizmu w procesie karnym, jest fakt, iż stanowi ona jeden z możliwych wariantów rozwiązania kwestii procesowej. Innymi słowy, w sytuacji wariantowej jest możliwe zastosowanie innej normy nadrzędnej, która stanowi jej przeciwieństwo (Hofmański 2014: 593–633). W literaturze zauważalny jest pogląd, że konsensualizm może naruszać zasady legalizmu, bezpośrednio i jawności, co dowodzi ostatniej ze wskazanych myśli (Kardas 2004: 38).

W literaturze karnoprosesowej sformułowano także opinię, zgodnie z którą konsensualizm tak mocno jest zakorzeniony w przepisach prawa karnego procesowego, że można mówić o konsensualnym modelu procesu karnego. Jest to jedna z trzech form rozstrzygnięcia konfliktu, obok kompensacyjnej i konfrontacyjno-punitivej, którą może realizować prawo karne za pomocą norm karnoprosesowych. Wskazane wyżej trzy modele procesu różnią się od siebie zasadniczo tym, że każdy z nich nastawiony jest na zupełnie różne cele. Aby lepiej zrozumieć istotę modelu konsensualnego, wydaje się, że dobrze będzie najpierw przedstawić cechy dwóch pozostałych modeli, by na ich tle jasno wyartykułować specyfikę modelu konsensualnego. W przypadku modelu konfrontacyjno-punitivej, nazywanego także klasycznym lub imperatywnym, skupia się on na urzeczywistnieniu sprawiedliwości za pomocą dolegliwej kary orzekanej wobec winnego oskarżonego. Forma imperatywna procesu bazuje na układzie procesowym, w którym uczestnikami są, z jednej strony, organ państwa reprezentujący interes społeczeństwa, z drugiej zaś osoba, której zarzuca się popełnienie przestępstwa. Ocena zasadności zarzutów stawianych oskarżonemu, jak również rozstrzygnięcie konfliktu, w obrębie którego ścierają się zasadniczo odmienne interesy stron, należy do wymiaru sprawiedliwości – sądu. Trafnie podkreśla się, iż tak skonstruowany model wymaga daleko idących gwarancji procesowych oraz formalizmu procesowego. Są to elementy niezmiernie potrzebne w układzie, w którym żadna ze stron nie ma interesu w tym, by zredukować uzewnętrznione w toku postępowania oczekiwania. Forma kompensacyjna znacznie różni się od uprzednio omówionej. Jej cel nie koncentruje się bowiem na orzeczeniu dolegliwej kary wobec sprawcy, choć tego z pewnością nie wyklucza. Model kompensacyjny skupia się przede wszystkim na tym, aby zaspokoić słuszne potrzeby ofiary przestępstwa, a więc pokrzywdzonego. Mając na uwadze to, iż omawiana koncepcja zakłada gotowość oskarżonego do uznania swojej odpowiedzialności (sprawstwa), a zatem i kompensowania za popełnienie czynu zabronionego, dopuszczalna jest reglamentacja w zakresie drogi procesowej i wiążącego się z tym formalizmu. Wskazuje się, że

środkami o najważniejszym znaczeniu dla formy kompensacyjnej są mediacja oraz porozumienia procesowe, ze szczególnym uwzględnieniem kompensacji. Mimo niewątpliwych zalet tej odmiany postępowania karnego zwraca się uwagę na najrzadsze jej wykorzystywanie jako sposobu na rozwiązanie konfliktu drogą procesową. Ostatni z modeli procesu karnego, czyli ten nazywany konsensualnym, stoi w wyraźnej opozycji wobec formy klasycznej, a tym samym bliski jest formie kompensacyjnej. Model konsensualny, podobnie jak poprzednie dwa, dąży do urzeczywistnienia sprawiedliwości na drodze procesowej. Mimo to zakłada on znacząco redukcję formalizmu procesowego, dolegliwości sankcji prawnokarnej oraz szczegółowego postępowania dowodowego. Niekiedy może się nawet okazać, że postępowanie sądowe zostanie sprowadzone wyłącznie do zatwierdzenia porozumienia zawartego na etapie postępowania przygotowawczego lub sądowego. To właśnie porozumienia procesowe zawierane na podstawie tzw. trybów konsensualnych są środkiem, za pomocą których możliwe jest skrócenie postępowania, przy jednoczesnym porozumieniu się oskarżonego z pokrzywdzonym. Z uwagi na liczne dobrodziejstwa konsensualnej formy procesu karnego jest ona coraz częściej stosowana (Wiliński 2020: 222). Trzeba jednak pamiętać, że konsensualny model postępowania, a zatem i związane z nim tryby konsensualne, nie są bynajmniej dostępne wszystkim oskarżonym. Innymi słowy, konsensualne formy pociągnięcia do odpowiedzialności karnej są przez ustawodawcę reglamentowane, przy czym, jak się wydaje, najistotniejszą z barier w tym kontekście stanowi zagrożenie sankcją prawnokarną. Jedynie dla przykładu można teraz wskazać, że tryb konsensualny uregulowany w art. 387 KPK jest dostępny dla oskarżonych, którym zarzuca się popełnienie przestępstwa zagrożonego karą nieprzekraczającą 15 lat pozbawienia wolności. Mając na uwadze powyższe, trudno nie dostrzec silnego zakorzenienia konsensualizmu w przepisach prawa karnego procesowego. Instytucje konsensualne determinują proces karny tak znacznie, że bez wątplenia można mówić o konsensualnym jego modelu. Nie uszczuplając prawdziwości tej tezy, trzeba powtórzyć za autorem powyższego rozróżnienia procesu karnego na trzy modele, że nie ma w Europie porządku prawnego, który urzeczywistniałby całkowicie założenia tylko jednej z tych form w ramach procedury karnej. Inaczej rzecz ujmując, współcześnie występujące w Europie rozwiązania normatywne w obszarze postępowań karnych łączą w sobie elementy konstytutywne dla wyżej ukazanych modeli. Bez wątplenia przykładem tego jest polska procedura karna.

Wydaje się, że warto w tym miejscu wężowo podsumować różne interpretacje konsensualizmu w obrębie norm karnoprawnych. Zgodnie z tym, co przedstawiono wyżej można konsensualizm postrzegać z trzech różnych, choć niedalekich od siebie, perspektyw. Po pierwsze, sądzi się, iż konsensualizm może być utożsamiany z porozumieniami karnoprocessowymi. Wydaje się, że ta teza jest ze wszech miar słuszna. Wyrażono ponadto stanowisko, które proklamuje wyodrębnienie zasady konsensualizmu jako jednej z norm nadrzędnych w dziedzinie postępowania karnego. Bez wątplenia argumentacja tej tezy jest przekonująca, a tym samym dowodzi przywołanemu pogładowi. Ostatnia z opisanych interpretacji najbardziej docenia

znaczenie konsensualizmu w procesie karnym, ponieważ głosi jakoby istniała, obok dwóch pozostałych, forma konsensualna procesu karnego. Odnośnie do tego należy zauważyć, że jest to raczej konstrukcja teoretyczna, a zatem skupia się na modelowym (idealnym) zaprezentowaniu jednego ze sposobów pociągnięcia do odpowiedzialności karnej. Jak zauważa Wiliński, nie ma na kontynencie europejskim systemu prawa, który zawiera normatywne urzeczywistnienie któregoś z wyodrębnionych typów postępowania karnego. Oznacza to, że sam podział należy uznać za wartościowy na płaszczyźnie teoretycznoprawnej, natomiast praktyczne jego wykorzystanie jest zasadniczo utopijne – co w żadnym stopniu nie obniża wartości niniejszego rozróżnienia.

Powyższa analiza pokazuje, iż konsensualizm obecny w prawie karnym procesowym może być odmiennie definiowany. Z pewnością nie ułatwia to zadania, jakim jest wskazanie jego ustawowych przejawów. Na potrzeby niniejszego opracowania przyjęto, że konsensualizm, obok wyżej ukazanych interpretacji, może być definiowany znacznie szerzej. Już bowiem ponad dwie dekady temu wskazywano na wielość instytucji występujących w procesie karnym cechujących się konsensualnością. Wspomniana właściwość tychże instytucji polega na tym, że pozostawiają normatywnie określoną przestrzeń do uzgodnienia stanowisk przez różne podmioty, a tym samym stwarzają względną autonomię zainteresowanym do uzgodnień na temat wybranych kwestii procesowych. Trafnie przy tym podkreśla się, iż idea konsensualizmu w obszarze prawa karnego procesowego jest znacznie bardziej reglamentowana niż przykładowo na gruncie procedury cywilnej. Nie można zatem mówić w tym kontekście o recepcji konsensualizmu, jaki zna chociażby procedura cywilna – jest to zasadniczo tak nieadekwatne, jak i niecelowe z uwagi na różną pozycję stron w wymienionych procedurach sądowych (Świątłowski 2000: 142).

Przejawy konsensualizmu w *de lege lata* polskim procesie karnym – wybrane zagadnienia na tle trybu publicznoskargowego

Po omówieniu najistotniejszych prób zdefiniowania konsensualizmu obecnych w doktrynie prawa karnego zasadne wydaje się teraz wskazanie egzemplifikacji obecnych w polskim KPK. Z uwagi na obszerność i złożoność tej materii zadaniem utopijnym byłaby próba odniesienia się do wszelkich instytucji karnoprosesowych, które cechuje konsensualność. Zostaną zatem omówione jedynie wybrane instytucje konsensualne.

Wydaje się, że rozwiązaniem trudności w zakresie zidentyfikowania tak wielu przejawów konsensualizmu jest podzielenie takich instytucji ze względu na pewne kryterium. Literatura poruszająca niniejszą problematykę okazuje się w tym kontekście cennym źródłem. Warto zwrócić uwagę na podział porozumień karnoprosesowych na eliminujące rozprawę (niekiedy tylko częściowo) oraz te, które choć nie eliminują rozprawy, to prowadzą do wzajemnych koncesji.

Pierwsza ze wskazanych powyżej grup, czyli ta zawierająca instytucje konsensualne służące choćby częściowej eliminacji rozprawy, dzieli się dodatkowo na jeszcze trzy zbiory.

Mianowicie są to instytucje konsensualne o charakterze formalnym, nieformalnym oraz paraformalnym. Uważa się, że do formalnych instytucji konsensualnych zaliczają się: mediacja, dobrowolne poddanie się karze czy w końcu skazanie w trybie postępowania nakazowego. Przykładem nieformalnych porozumień konsensualnych jest warunkowe umorzenie postępowania karnego. Gdy mowa natomiast o porozumieniach o charakterze paraformalnym, to bez wątplenia jednym z nich jest wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzenia postępowania dowodowego.

Zgodnie z tym, co powiedziano wcześniej, na gruncie polskiego procesu karnego można wyodrębnić również grupę instytucji konsensualnych, które nie służą eliminacji rozprawy. Również w tym przypadku porozumienia karnoprocesowe można zaklasyfikować jako formalne, nieformalne lub paraformalne. Nie może budzić wątpliwości, iż przykładami pierwszego rodzaju porozumień jest instytucja listu żelaznego czy pozakodeksowo unormowana instytucja świadka koronnego. Gdy mowa zaś o konsensualnych przejawach normatywnych w obszarze porozumień nieformalnych, to wskazać można chociażby warunkowe zawieszenie wykonania kary, warunkowe umorzenie postępowania czy wreszcie nadzwyczajne złagodzenie kary, w sytuacji gdy uprawnia do tego postawa sprawcy. Ostatni rodzaj porozumień nieeliminujących rozprawy ma charakter paraformalny. Tytułem egzemplifikacji można bez wątplenia wymienić tutaj zawarcie kompromisu odnośnie do niższego wymiaru kary w zamian za przyznanie się do winy, instytucja tzw. małego świadka koronnego oraz uzgodnienia dotyczące kwestii porządkowych (Świątłowski 2000: 146).

Korzyści płynące z konsensualizmu karnoprocesowego

Mając na uwadze fakt, że konsensualizm karnoprocesowy to materia o wysokim poziomie złożoności, również pozytywne jego następstwa stanowią grupę niejednorodną. Można zatem podzielić zalety konsensualizmu na trzy grupy. Mianowicie są to kolejno korzyści oddziałujące na oskarżonego, pokrzywdzonego i w końcu na wymiar sprawiedliwości. Dalsze rozważania odnośnie do pozytywnych implikacji konsensualizmu będą prowadzone w oparciu o przedstawiony schemat.

W piśmiennictwie karnoprocesowym podkreśla się, iż tryby konsensualne niosą za sobą daleko idące dobrodziejstwa względem oskarżonego. Przede wszystkim zwraca się uwagę na urzeczywistnienie zasady *do ut des*. Z perspektywy oskarżonego ma to znaczenie o tyle, że w zamian za skrócenie procesu może on liczyć na znaczne zniwelowanie dolegliwości kary. Słusznie w tym kontekście dostrzega się, że choć brak jest materiału normatywnego wskazującego na obligatoryjny charakter zmniejszenia wymiaru kary wobec oskarżonego, którego skazuje się w oparciu

o tryby konsensualne, to nie może budzić wątpliwości zasadność takiego działania (Stefański, Zabłocki 2021: 879–880).

Konsensualne metody zakończenia procesu karnego są korzystne dla oskarżonego również dlatego, że znacznie skracają czas trwania postępowań. Z pewnością jest to zaleta, która rezonuje wobec szerszego grona podmiotów aniżeli tylko wspomniany. Należy zauważyć, że relatywnie szybciej zakończony proces karny jest zjawiskiem pozytywnym tak dla pokrzywdzonego, jak i wymiaru sprawiedliwości. Gdy mowa zaś o samym oskarżonym, to w wyniku prawomocnego zakończenia postępowania uzyskuje on wiążące rozstrzygnięcie, a tym samym może szybciej rozpocząć reintegrację ze społeczeństwem (Waltoś 2005: 301).

Ostatnia z zalet konsensualizmu, która odnosi się do oskarżonego, wpływa pozytywnie także na pokrzywdzonego. Mianowicie mowa tu o pełniejszym urzeczywistnieniu koncepcji sprawiedliwości proceduralnej, którą realizują procesy karne przy wykorzystaniu metod konsensualnych. Inaczej rzecz ujmując, takie postępowania umożliwiają partycypowanie w przedmiocie warunków rozstrzygnięcia wieńczącego sprawę. Z pewnością skutkuje to przekonaniem uczestników porozumienia, że mają oni realny wpływ na przebieg postępowania, treść porozumienia, a ostatecznie też na rozstrzygnięcie (Hofmański 2014: 619).

Jak zostało uprzednio zasygnalizowane, konsensualizm oddziałuje także pozytywnie na pokrzywdzonego – o ile oczywiście *in concreto* występuje i został w toku postępowania ujawniony. Przede wszystkim należy w tym kontekście pokreślić, iż konsensualizm uwzględnia słuszne interesy pokrzywdzonego. Mowa tu o efektywnym i relatywnie szybszym naprawieniu szkody pokrzywdzonemu i zadośćuczynieniu krzywdzie, którą poniósł w wyniku bezprawnego czynu (Steinborn 2005: 58). Wypada w tym miejscu pokreślić, że jest to wartość, która jest mocno powiązana z ideą sprawiedliwości naprawczej. Koncepcja sprawiedliwości retrynutywnej, która dostrzega przede wszystkim pokrzywdzenie czynem przestępnym i konieczność zadośćuczynienia zasadnym interesom osoby tym dotkniętej, znajduje pełną realizację w instytucjach cechujących się konsensualizmem.

Bez wątpienia konsensualizm stanowi remedium na niektóre ze współczesnych problemów, z którymi boryka się wymiar sprawiedliwości. Jednym z nich jest zmniejszenie kosztów w zakresie nakładów pieniężnych oraz oszczędności sił osób sprawujących wymiar sprawiedliwości. Jak już wcześniej powiedziano, metody konsensualne znacznie zmniejszają czas trwania postępowań. Dla wymiaru sprawiedliwości ma to o tyle znaczenie, że przede wszystkim w wyniku krótszych procesów skutkuje to ograniczeniem wydatków, które wiążą się z wieloterminowymi sprawami karnymi. Konsensualizm pozwala także na odciążenie fizyczne i intelektualne osób sprawujących wymiar sprawiedliwości. Należy w tym kontekście zwrócić uwagę na to, iż tryby konsensualne dają możliwość szybkiego zakończenia postępowań dotyczących drobnych przestępstw. W związku z tym tylko najpoważniejsze sprawy, które

wymagają wnikliwego postępowania dowodowego, powinny angażować wymiar sprawiedliwości.

Konsensualizm zwiększa ponadto zaufanie społeczeństwa względem sędziów i sądów. Rozstrzygnięcie wieńczące postępowanie przy zastosowaniu instytucji konsensualnej uwzględnia wolę uczestników postępowania. Trudno bowiem w takiej sytuacji negocjować orzeczenie, które akceptuje tak oskarżony, jak i pokrzywdzony. W tej sytuacji społeczeństwo otrzymuje wyraźny sygnał, który świadczy o uznaniu przez oskarżonego swojego zawinienia oraz orzeczonej przez sąd kary. Ponadto jest to także znak dla opinii społecznej, że władza sądownicza dostrzega i respektuje słuszne interesy reprezentowane przez pokrzywdzonego. Wszystko to prowadzi do większej legitymizacji orzeczeń sądowych (Hofmański 2014: 618–619).

Bibliografia

Literatura

Hofmański P. (red.), 2014, *Zasada konsensualizmu w polskim procesie karnym: Fiat iustitia pereat mundus. Księga jubileuszowa poświęcona Sędziemu Sądu Najwyższego Stanisławowi Zabłockiemu z okazji 40-lecia pracy zawodowej*, Warszawa.

Kardas P., 2004, *Konsensualne sposoby rozstrzygania w świetle nowelizacji kodeksu postępowania karnego z dnia 10 stycznia 2003 r.*, „Prokuratura i Prawo”, nr 1.

Stefański R.A., Zabłocki S. (red.), 2021, *Kodeks postępowania karnego*, t. III: *Komentarz do art. 297–424*, Warszawa.

Steinborn S., 2005, *Porozumienia w polskim procesie karnym. Skazanie bez rozprawy i dobrowolne poddanie się odpowiedzialności karnej*, Kraków.

Szwarc A.J. (red.), 1993, *Dopuszczalność porozumiewania się i uzgadniania rozstrzygnięć przez uczestników postępowania karnego w świetle polskiej procedury karnej: Porozumiewanie się i uzgadniania rozstrzygnięć przez uczestników postępowania karnego*, Warszawa-Poznań.

Świątłowski A., 2000, *Porozumienia karnoprosesowe w polskim procesie karnym w opinii sędziów i prokuratorów*, „Archiwum Kryminologii”, t. XXV.

Waltoś S., 2005, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa.

Wiliński P., 2020, *Zarys teorii konfliktu w prawie karnym*, Warszawa.

Akty prawne

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 37 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 13, poz. 96 z późn. zm.).

Orzecznictwo

Wyrok SN z dnia 4 czerwca 2019 r., IV KK 166/18, LEX nr 2727508.

Wyrok SN z dnia 3 lipca 2019 r., III KK 446/18, LEX nr 3372541.

Biogram

Krystian Kurkowski – doktorant w zakresie nauk prawnych, Szkoła Doktorska, Uniwersytet w Białymstoku. Jego zainteresowania naukowe skupiają się wokół prawa karnego procesowego, prawa ustrojowego oraz teorii prawa.

Krystian Kurkowski – PhD student in the field of legal sciences, Doctoral School, University of Białystok. His interests focus on criminal procedural law, constitutional law and theory of law.